

Jak rozwiązać konflikt o to, jaka ma być szkoła?

2 grudnia 2024

Od dekad trwa wojna o to, jaka ma być szkoła. Lewica i pseudo liberałowie chcą konserwatywnym rodzicom odebrać prawo do wychowywania własnych dzieci.



Zgodnie z lewicowymi i pseudo liberalnymi poglądami dzieci mają być demoralizowane seksualnie i ogłupiane sprzecznymi z nauką zabobonami o rzekomej katastrofie klimatycznej czy zaletach ze wstrzykiwania sobie nieprzebadanych mutagenów zwanych szczepionkami nowego typu.

Lewicowcy i pseudo liberałowie oczywiście mają prawo wychowywać swoje dzieci zgodnie ze swoimi zabobonami. Równocześnie rodzice konserwatywni mają prawo wychowywać swoje dzieci zgodnie ze swoim zdrowym rozsądkiem.

Pragnienie jednych i drugich rodziców może pogodzić mechanizm bonów oświatowych. Rozwiązanie to promował Milton Friedman i po transformacji ustrojowej trzydzieści parę lat temu Unia Polityki Realnej – partia Janusza Korwin Mikke, Stanisława Michalkiewicza i Rafała Ziemkiewicza. Niestety program UPR nie

został zrealizowany.

Zgodnie z ideą bonów oświatowych środki przeznaczone na edukację dzielono by na wszystkie dzieci. Rodzice decydowaliby, do której szkoły te środki miałyby trafić – publicznej, prywatnej, katolickiej, lewicowej, czy na edukację domową – szkoły zgodnej z poglądami rodziców. Każde dziecko mogłoby być edukowane zgodnie z wolą rodziców. Nikt, z racji na ubóstwo, nie był pozbawiony możliwości korzystania z nauki.

O tym, który model edukacji jest lepszy, czy lewicowy z tęczą seks pseudo edukacją i bez reakcyjnych przedmiotów takich jak religia, historia, matematyka czy fizyka, czy edukacja konserwatywna z religią, historią, matematyką i fizyką, absolwenci przekonaliby się na rynku pracy.

Nie jest to libertariańskie rozwiązanie, ale i tak lepsze od sytuacji, gdy biurokracja decyduje o programach nauczania wbrew woli rodziców. Bony oświatowe mogłyby zakończyć spory o to, jakie ma być szkolnictwo. Niestety lewicowcy i pseudo liberałowie nie chcą dać ludziom wolność decydowania o edukacji ich dzieci, tylko chcą wszystkie dzieci demoralizować seksualnie i ogłupiać swoimi lewicowymi zabobonami, by wyrosły na pokornych niewolników, bez szemrania wykonujących najgłupsze rozkazy biurokratów.

Autorstwo: Jan Bodakowski

Zdjęcie: [Kzenon \(DepositPhotos.com\)](https://www.depositphotos.com/)

Źródło: Nczas.info